

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 47 (471)

Mierzeszyn, 1 grudnia 2021 r.

ISSN 2082-0089

Rok 12

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

ŚP. ZOFIA KIZEWSKA

1 grudnia 1932 - 10 listopada 2021





**Z paschalną nadzieją w życie wieczne powiadamiam,
że w dniu 10 listopada 2021 roku
odeszła do Domu Miłosiernego Ojca**

śp. ZOFIA KIZEWSKA

długoletnia Parafianka

Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie

- urodzona 1 grudnia 1932 roku w Działyniu;
- Msza święta pogrzebowa była sprawowana 17 listopada 2021 roku w kościele Chrystusa Króla w Tczewie;
- pogrzeb odbył się tegoż samego dnia na cmentarzu komunalnym w Tczewie przy ul. Rokickiej;
- Msza święta żałobna będzie sprawowana w środę, 1 grudnia 2021 roku o godzinie 17.00 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie (w 89. rocznicę urodzin).

Ks. Andrzej Sowiński

REQUIESCAT IN PACE!



Kościół parafialny Świętej Trójcy w Działyniu. W tej świątyni, 25 grudnia 1932 roku została ochrzczona Zofia Graczkowska.



PARAFIANKA ZNAD POCZTY W MIERZESZYNIE



Śp. Zofia Kizewska odeszła od nas, tak niespodziewanie, w środę, 10 listopada 2021 roku. Ostatnie lata życia (od 2018 roku) spędziła w Tczewie. Tam została otoczona troską przez rodzinę. Niestety, postępująca choroba była powodem opuszczenia ulubionego przez nią Mierzeszyna. Wszyscy ją dobrze pamiętamy... Szczupła, „szybka” pani mieszkająca nad była pocztą w Mierzeszynie. Dziś ją serdecznie wspominamy na stronach naszej gazety parafialnej (zawsze oczekiwała kolejnych numerów naszego czasopisma). Wspominamy, ale jeszcze bardziej modlimy się za nią, polecając ją Miłosierdziu Bożemu. Stając w obliczu śmierci z konieczności uświadamiamy sobie, że stanowi ona kres ziemskiego bytowania. Człowiek odchodzi z tego świata. Żegnając jednak naszych najbliższych i znajomych pragniemy im wyrazić wdzięczność za wszystko dobro, jakie wyświadczili nam oraz innym. Żywimy też nadzieję, że miłosierny Bóg weźmie pod uwagę każdy dobry uczynek śp. Zofii i da jej udział w życiu wiecznym.

Człowiek idący przez ziemię może i powinien być zapatrzony w Chrystusa, największego Dobrodzieja ludzkości, który bezinteresownie czynił dobrze i miał jedyne pragnienie, by ludzie, za których oddał swoje życie na krzyżu, miłowali się bez obłudy. A więc nie tylko słowem, ale przede wszystkim czynem codziennego życia. Chrześcijanin ma szczególnie obowiązek naśladować swojego Mistrza w czynieniu dobra.

Mówiąc o „dobrych czynach” należy mieć na uwadze wszelkie dobro, które przychodzi przez człowieka. Pojawia się ono już wtedy, gdy dobrze wypełniamy nasze obowiązki życiowe. Jeszcze bardziej potęguje się ono, gdy do tego, co jest codziennym obowiązkiem, jakby dodajemy szczególną życzliwość wobec drugich. Nie muszą to być wielkie rzeczy, wystarczy czasem tylko życzliwy uśmiech, dobre słowo, drobne wsparcie... Pan Jezus zapewnia nas, że bez zapłaty nie pozostanie nawet kubek wody podany bliźniemu w Jego imię.

Wszystkie dobre czyny „idą za człowiekiem” opuszczającym ten świat, by „orędować” za nim przed Bogiem. Wspominamy śp. Zofię Kizewską, naszą parafiankę. Za wszystko dobro, jakie spłynęło przez nią wyrażamy dziękczynienie.

Śp. Zofia Kizewska... i jej długie życie... blisko 89 lat! Zofia Graczkowska (a to jej rodowe nazwisko) urodziła się w czwartek, 1 grudnia 1932 roku w Działyniu. Sakrament Chrztu świętego przyjęła w Boże Narodzenie 1932 roku w kościele parafialnym Świętej Trójcy w Działyniu. Tam też, w czasie II wojny światowej przystąpiła do uroczystej Pierwszej Komunii świętej. Wspominamy też jej rodziców i rodzeństwo. Ojciec Zofii, to Franciszek Graczkowski (ur. 22 października 1904), syn Józefa i Marianny z domu Sobieckich, a mama Zofii, to Marianna z Porębskich (ur. 2 lutego 1912). Rodzeństwo Zofii: Józef (ur. 22 grudnia 1930), Jadwiga (ur. 22 października 1934), Jan (ur. 16 maja 1937) i Marianna (ur. 27 kwietnia 1940). Oto wspomnienie „rodzinnego gniazda”!

Czasy powojenne to dla wielu rodzin istne „wędrówki ludów”. I Mierzeszyn, położony tak niedaleko Gdańska stał się m.in. dla młodej Zosi „nową ojczyzną”. Pierwsza ważna uroczystość Zosi w Mierzeszynie: Bierzmowanie w 1947 roku.

W niedzielne popołudnie, 1 października 1950 roku, młodzianka, niespełna osiemnastoletnia Zosia, przybyła do biura parafialnego w Mierzeszynie wraz ze swoim narzeczonym Wacławem Stolarskim (ur. 13 lipca 1926, Poniatowo) synem Ignacego i Heleny z Kołaczekowskich, aby spisać protokół kanonicznego badania narzeczonych. Drzwi plebanii otworzył proboszcz, ks. Henryk Serwiński. Sakrament małżeństwa miał miejsce w kościele parafialnym św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie w niedzielę, 22 października 1950 roku. Świadcami ślubu byli: Jan Stolarski i Józef Graczkowski. „Nowe życie” Zofii: mąż, rodzina, dzieci... To był wspaniały okres w jej życiu. Tak często wracała do niego w rozmowach z obecnym proboszczem mierzeszyńskim. Niestety, Wacław żył stosunkowo krótko. Zmarł 3 stycznia 1976 roku, pół roku przed „pięćdziesiątką”. Tak często pani Zofia mówiła o swoim mężu Wacławie. Jej życzeniem było, aby w przyszłości spocząć w grobie przy śp. Wacławie... W małżeństwie przeżyli tylko 25 lat. I rozpoczął się dla niej okres trudniejszy, wdowieństwo...

Kolejny okres (9 kwietnia 1983) w życiu śp. Zofii to Jan Kizewski (ur. 5 stycznia 1927, Kościerzyna), syn Bolesława i Marii. Sakrament małżeństwa Zofii i Jana odbył się w sobotę, 29 listopada 2003 roku w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Błogosławił ówczesny proboszcz, ks. kanonik Gerard Borys. Świadcami tego drugiego ślubu były: Mieczysława Stosio i Maria Fryca (koleżanki śp. Zofii z Mierzeszyna). Jan Kizewski zmarł 3 września 2009 roku, w wieku 82 lat.

Śp. Zofia Graczkowska Stolarska Kizewska odeszła od nas na spotkanie z Miłosiernym Ojcem.





Pamiętajmy o niej w naszych modlitwach! Dla niej w życiu zmarli mieli „szczególne miejsce”. Tak często ofiarowała Msze święte w intencji swoich najbliższych, którzy ją poprzedzili. Zachęcam wszystkich, do uczestniczenia we Mszy świętej żałobnej za śp. Zofię w środę, 1 grudnia o godz. 17.00 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Osobiście nie mogłem uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych śp. Zofii w Tczewie ze względu na zajęcia duszpasterskie w Mierzeszynie (pogrzeb byłej parafianki „o tym samym czasie”).

Niezachwianą podstawą naszej nadziei chrześcijańskiej jest świadomość, że Bóg nas umiłował w swoim Synu Jezusie Chrystusie. Posłał

przecież na świat swojego Syna, aby ten oddał za nas życie i to wtedy, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami. Stąd mamy prawo liczyć na Jego miłosierdzie. Na pewno okaże je śp. Zofii, za którą się modlimy.

Panie Jezu, Ty urodziłeś się z Maryi Dziewicy i byłeś Jej posłuszny, zmiłuj się nad Twoją służebnicą Zofią, którą odwołałeś z grona naszej wspólnoty, nagródź jej macierzyńską miłość oraz poświęcenie i spraw, aby swoją modlitwą wspierała opuszczonych. Który żyjesz i królujesz z bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI



STRONA INTERNETOWA

PARAFII: www.parcyfa.ia3k.pl

CMENTARZA: www.mogily.pl/mierzeszyn

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
 PL 34 8335 0003 0303 2437 2000 0001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
 Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
 Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
 Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
 Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
 e-mail: donandrea64@wp.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.